

*Sygn. akt IV U 32/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 06 lipca 2018r.**

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Bogusław Łój**

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Dejewska vel Dej

po rozpoznaniu w dniu 05 lipca 2018 r. w Zielonej Górze

**odwołania Z. F.**

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

z dnia 24.11.2016 r. znak (...)

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o przyznanie emerytury

**1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy Z. F. prawo do emerytury począwszy od 30.09.2016 r.**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Bogusław Łój

*Sygn. akt IV U 32/17*

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24.11.2016 r., znak: (...) pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił wnioskodawcy **Z. F.** prawa do emerytury przy obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawcę 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Do zatrudnienia w warunkach szkodliwych Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył okresu pracy od 01.01.1981 r. do 31.12.2001 r. udokumentowanego nieformalnym świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wystawionym przez Zespół Szkół w T..

W odwołaniu od powyższej decyzji **Z. F.** wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury oraz zasądzenie od organu pozwanego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Zaskarżonej decyzji wnioskodawca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15- letniego okresu pracy w warunkach szczególnych na dzień 01.01.1999 r., podczas gdy bezsporny staż pracy **Z. F.** w tych warunkach wynosi ponad 22 lata.

W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że w okresie od 09.10.1970 r. do 16.12.1974 r. był zatrudniony w Fabryce (...) w K. zakład w G., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz, spawacz. W okresie od 08.12.1970r. do 16.02.1971 r., od 15.12.1971 r. do 16.12.1974 r. prace te były wykonywane w warunkach szczególnych- wykaz A, dział

XIV- prace różne, pkt 12 prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym azotowodorowym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.

W czasie swojego zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie (...) został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, którą pełnił w okresie od 22.04.1972 r. do 05.05.1974 r. Po odbyciu tej służby od dnia 06.05.1974 r. do 16.12.1974 r. podjął zatrudnienie w w/w przedsiębiorstwie na takim samym stanowisku, również wykonując pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r. (nominalnie do 31.12.2001 r.) wnioskodawca zatrudniony był w Szkole Podstawowej w T. na stanowisku palacza c.o. w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem odwołującego organ rentowy kwestionuje powyższe zapewne z uwagi, iż wnioskodawca oprócz wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jako palacz c.o. Dodatkowo był zatrudniony na część etatu jako dozorca- rzemieślnik. Tymczasem wnioskodawca w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudniony był w Szkole jako palacz c.o. Oprócz wykonywania tej pracy równolegle zajmował się konserwacją i dozorowaniem. Nie było przecież tak, że obsługa pieca c.o. wypełniała wnioskodawcy cały czas pracy na danej zmianie. Po załadunku pieca nie wymagał on permanentnej kontroli (nie musiał być dozorowany przez cały czas) i w tym czasie wnioskodawca mógł wykonywać inne czynności (np. wymienić zamek w drzwiach czy wstawić szybę w oknie). Te czynności nie przeszkadzały jemu wszakże w dozorowaniu pieca. Mógł je bez przeszkód wykonać w międzyczasie. W razie awarii w dostarczaniu energii elektrycznej odwołujący, zmuszony był jednak, cały czas spędzać przy piecu z uwagi na groźbę popękania rur. W takich przypadkach nie wykonywał czynności konserwatorskich i dozorujących, a skupiał się wyłącznie na piecu c.o. Opisane wyjścia wnioskodawcy nie kolidowały z obsługą kotłowni, czego najlepszym dowodem jest to, iż żadna osoba w zastępstwie wnioskodawcy nie musiała zajmować się obsługą pieca, (gdy ten wykonywał czynności konserwatorskie lub dozorczy). Wnioskodawca nadmienił także, że zajmował się obsługą pieca c.o. nawet w okresie letnim, gdyż niezbędne była podgrzewanie wody dla potrzeb kuchni szkolnej.

Na okoliczność potwierdzenia wykonywania pracy w wymienionym przez siebie okresie wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując twierdzenia zawarte w motywach zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu wskazał, że wnioskodawca za sporny okres zatrudnienia od 08.12.1970 r. do 16.02.1971 t. oraz od 15.12.1971 r. do 16.12.1974 r. w Fabryce (...) przedłożył jedynie kserokopię świadectwa pracy, która nie może stanowić potwierdzenia wykonywania pracy w warunkach szczególnych, nadto wskazuje ono na zajmowanie różnych stanowisk- ślusarza, spawacza, robotnika transportu wewnętrznego, spawacza.

Natomiast w świadectwie pracy w warunkach szczególnych wskazano, że Z. F. od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r. był zatrudniony w Szkole Podstawowej T. na stanowisku palacz c.o., lecz w świadectwie tym nie wskazano zarządzenia resortowego pod jakie podlegał zakład pracy. Dodatkowo w piśmie przewodnim z dnia 21.10.2016 r. pracodawca wskazał, że wnioskodawca zatrudniony był także na część etatu jako dozorca rzemieślnik. Z uwagi natomiast na między innymi system pracy w pałcówkach oświatowych należy poddać w wątpliwość, aby jako palacz c.o. wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ wskazał również, że praca palacza c.o. tylko o tyle może stanowić prace w warunkach szczególnych, o ile po pierwsze: dotyczy prac niezautomatyzowanych, po drugie: palacz prace wykonywać musi na kotłach parowych lub wodnych typu przemysłowego. Z opisu odwołania wynika natomiast, że odwołujący obsługiwał kocioł typu grzewczego, a nie przemysłowego, co wyklucza wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

Na okoliczność ustalenia czy praca wnioskodawcy w spornym okresie zatrudnienia w szkole Podstawowej w T. dotyczyła obsługi jako palacz kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego i czy prace te były niezautomatyzowane Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu sieci instalacji: kanalizacyjnych i ciepłowniczych, węzłów ciepłowniczych.

W toku postępowania odwołujący Z. F. sprecyzował, iż wnosi o zaliczenie stażu pracy w warunkach szczególnych w Fabryce (...) w K. jedynie w okresach od 08.12.1970 r. do 16.02.1971 r., od 15.12.1971 r. do 16.12.1974r.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawca Z. F., urodzony (...), we wniosku złożonym w organie rentowym w dniu 30.09.2016 r. domagał się ustalenia prawa do emerytury przewidzianej przepisem art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na dzień zgłoszenia wniosku wnioskodawca pozostawał w stosunku pracy w Gminnym Zespole (...) w T., nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Na dzień 01.01.1999 r. organ rentowy uznał za udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 28 lat, 1 miesiąca i 27 dni, w tym żadnego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

okoliczności niesporne,

dowód: akta emerytalne

W okresie od 01.01.1981 r do 31.12.1998 r. wnioskodawca zatrudniony był w Szkole Podstawowej w T. na stanowisku palacza c.o. Szkoła składała się z 2 budynków. Wnioskodawca zatrudniony był na cały etat, jako palacz c.o. oraz dodatkowo na pół etatu na stanowisku konserwatora. W okresie grzewczym od października do marca-kwietnia byli dodatkowo zatrudniani inni palacze. Wnioskodawca wykonywał prace palacza, a w razie wystąpienia jakiejś usterki zajmował się także jej naprawą. Wnioskodawca w spornym okresie mieszkał na terenie szkoły i w razie wystąpienia takiej konieczność dokonywał napraw na terenie szkoły również po godzinach pracy. Do kotłowni, w której pracował wnioskodawca było osobne wejście. Kotłownia była czynna przez cały rok, za wyjątkiem lipca, kiedy wszyscy pracownicy korzystali z urlopów, ponieważ piece podgrzewały także wodę potrzebną w kuchni, w której przygotowywano posiłki dla dzieci.

Do obowiązków odwołującego należało utrzymywanie temperatury w piecu powyżej 115 st. C. Taka temperatura musiała być utrzymywana jedynie zimą, latem piec zapewniał ciepłą wodę na stołówce i musiał grzać jedynie powyżej 100 st. C. P. ogrzewał całą szkołę wraz z mieszkaniem wnioskodawcy. Kubatura szkoły to ok. 5 tysięcy metrów sześciennych plus mieszkanie wnioskodawcy wielkości ok. 150 m sześciennych. Kocioł wytwarzał ciepłą wodę na potrzeby stołówki, łazienek oraz sprzętaczek. Praca wnioskodawcy polegała na zasypywaniu węgla, następnie szlakowaniu, czyszczeniu, usuwaniu popiołu. Po przyjeździe do pracy wnioskodawca czyścił piece, rozpałał w nich, nakładał węgiel i przez cały czas do nich dokładał, często nawet, co 2 godziny. W sumie w szkole były dwa piece do centralnego ogrzewania i trzeci służący do podgrzewania wody. Dwa piece c.o. były jednakowe, miały moc 14 kW, a piec do ciepłej wody był mniejszy, miał 7 kW. Ciepła woda podgrzewana była w baniaku o pojemności 1200l. Wszystkie te prace wnioskodawca wykonywał ręcznie.

Dowód: - zeznania świadka S. W. k. 27v, 95v-96 akt sąd.,

-zeznania świadka I. A. k. 27v-28 akt sąd.,

-zeznania wnioskodawcy Z. F. k. 39-39 v akt sąd.,

- świadectwo pracy z dnia 31.12.2001 r. k. 7 akt sąd.,

- pismo przewodnie z dnia 21.10.2016 r. k. 8 akt sąd.,

- świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach k. 9 akt sad.,

Kotły żeliwne nieznanego typu o parametrach temperatury wody powyżej 115 st. C lub niższej, które ogrzewały budynek szkoły o kubaturze 5,00 tys. m<sup>3</sup> w okresie od 01.01.1981 r. do 1991 r. musiały mieć wydajność cieplną, co najmniej 150,00-170,00 kW. Kotły żeliwne produkujące ciepło w okresie od 1981 r. do 1991 r. wyprodukowane, prawdopodobnie, co najmniej 20-30 lat wcześniej tj. ok. 1961 r. były typu (...) lub (...) w tamtym okresie najczęściej stosowane, nie były zmechanizowane ani zautomatyzowane. Były to kotły typu przemysłowego obsługiwane ręcznie. Kotły eksploatowane w okresie od 1991 r. do 1998 r. typu (...)75 były kotłami bez automatyzacji i wymagały obsługi ręcznej. Wobec powyższego kotły, jakie stanowiły wyposażenie Szkoły Podstawowej w T., a które obsługiwał wnioskodawca w okresie od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r. były kotłami obsługiwanymi ręcznie- typu przemysłowego.

dowód: opinia biegłego z dziedziny inżynierii sanitarnej wraz z opinią uzupełniającą k. 44-52, 67-78 akt sąd.,

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy wnioskodawca Z. F. posiada wymagany staż 15 lat pracy świadczonej w warunkach szczególnych, od którego uzależnione jest prawo do emerytury przy obniżonym wieku emerytalnym, w szczególności, czy nieuwzględniony przez organ rentowy okres zatrudnienia wnioskodawcy był okresem, w którym wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 887 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2).

Wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43). Konkretne stanowiska, na których wykonywana praca została uznana za pracę w szczególnych warunkach wymienione są natomiast w zarządzeniach resortowych wydanych przez właściwych kierowników urzędów centralnych.

W myśl § 2 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Reasumując, mężczyzna, będący pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, może przejść na emeryturę w wieku 60 lat, pod warunkiem, że udowodnił wymagany okres składkowy i nieskładkowy - co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15-letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż Z. F. osiągnął wiek 60 lat i posiada 25-letni okres ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisami § 21 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r., Nr 10, poz. 49 z późn. zm.)

- środkiem dowodowym, stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia (ust. 1).

Jeżeli pracownik ubiega się o przyznanie emerytury lub renty z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaświadczenie zakładu pracy powinno stwierdzać charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie takiej emerytury lub renty (ust. 4).

Środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia mogą być również legitymacje służbowe, legitymacje związków zawodowych, umowy o pracę, wpisy w dowodach osobistych oraz pisma kierowane przez zakłady pracy do pracownika w czasie trwania zatrudnienia (np. o powołaniu, mianowaniu, angażowaniu, zwolnieniu, wyróżnieniu, udzieleniu urlopu) - (ust. 5).

Pozwany organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Szkole Podstawowej w T. od 01.01.1981r. 31.12.1998 r., ponieważ w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie powołano zarządzenia resortowego. Organ podkreślił również, że praca palacza c.o. tylko o tyle może stanowić pracę w szczególnych warunkach, o ile dotyczy po pierwsze: prac nieautomatyzowanych, po drugie: palacz pracę wykonywać musi na kotłach parowych lub wodnych typu przemysłowego. Z opisu odwołania, zdaniem organu, wynika, że odwołujący obsługiwał kocioł typu grzewczego, a nie przemysłowego, co wyklucza wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w spornym okresie wnioskodawca Z. F. bez wątplenia wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności na stanowisku:

- palacz c.o., a więc kwalifikowaną jako praca w szczególnych warunkach wymienioną w dziale XIV poz. 1 wykazu A (prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego), stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43),

Okoliczności te wynikają zarówno z dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę - świadectwa pracy oraz świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, zachowanych akt osobowych, jak też z zeznań świadków i samego wnioskodawcy, którym jako logicznym i spójnym Sąd w całości dał wiarę.

Sąd nie dostrzega jakichkolwiek przesłanek, aby temu materiałowi dowodowemu odmówić wiarygodności.

Ponadto w sprawie powołany został biegły sądowy z zakresu instalacji kanalizacyjnych i ciepłowniczych na okoliczność ustalenia czy kotły, które obsługiwał wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Szkole Podstawowej w T. w okresie od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r.

Biegły Sądowy B. M. w sporządzonej przez siebie opinii stwierdził, że kotły, jakie stanowiły wyposażenie Szkoły Podstawowej w T., a które obsługiwał wnioskodawca w okresie od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r. były kotłami obsługiwanymi ręcznie- typu przemysłowego.

Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu instalacji kanalizacyjnych i ciepłowniczych powołanego w niniejszej sprawie, albowiem została ona sporządzona rzetelnie, w oparciu o fachową wiedzę biegłego, po zapoznaniu się przez biegłego z przedłożoną dokumentacją, a ponadto została logicznie, jasno i wyczerpująco uzasadniona. Opinia sporządzona przez biegłego w niniejszej sprawie jest - w ocenie Sądu - wnikliwa i wyczerpująca, logiczna i spójna, a wnioski w niej zawarte prawidłowo uzasadnione.

W szczególności Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stwierdzenie biegłego, że PN-70/H- (...) nie określa kotłów, które nie można uznać za „kotły typu przemysłowego”. Należy też stosując normę i przepisy związane brać pod uwagę rzeczywiste funkcje kotłów, sposób ich obsługi i warunki pracy osób je wykonujących. W przedmiocie sprawy w/

w norma może mieć bardzo ograniczone zastosowanie. Norma ta nie mówi o tym, że kotły o mocach do 1 MW i parametrach pary do 70 kPa oraz temperaturze wody do 115°C nie są kotłami „przemysłowymi”, czy też „typu przemysłowego”, ale też nie mówi, że kotły o wyższych parametrach są kotłami „przemysłowymi”.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko SN zawarte w wyroku z dnia 17.01.2017r. wydanym w sprawie I UK 498/15, w którym Sąd Najwyższy stwierdził: „ w wyroku z dnia 6 grudnia 2016r., II UK 451/15 (niepublikowanym) oraz dnia 20 marca 2013r., I UK 517/12 (LEX nr 1383245) Sąd Najwyższy konsekwentnie uznaje, że są to także kotły (przemysłowe) wykorzystywane do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, handlowych, a więc spełniające funkcje użytkowe. Powyższa konstatacja niweczy zatem pogląd reprezentowany przez Sąd Apelacyjny, że kotłem typu przemysłowego jest jedynie kocioł umiejscowiony w ciągu technologicznym danego zakładu pracy, którego praca ma zasadniczo dostarczać temu zakładowi energii w postaci pary (np. poruszającej rozmaite urządzenia i maszyny) lub gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji”.

I właśnie ta kwestia jest istotą przedmiotowej sprawy.

Kotły, które obsługiwał wnioskodawca w spornym okresie były kotłami typu przemysłowego obsługiwane ręcznie, a więc w procesie niezautomatyzowanym.

Zważyć również w tym miejscu należy, iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanych w nich stanowisk oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich ocen (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 czerwca 2009 r., V ACa 139/09, LEX nr 551993; wyrok SN z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70, LEX nr 6750).

Sąd oddalił więc (k. 95v akt sąd.) wniosek pozwanego o powołanie kolejnego biegłego. Zastrzeżenia organu zgłaszane w toku sprawy (k. 56-58, 8484-86v akt sąd.), wobec kategorycznych wniosków rzetelnej opinii biegłego, okazały się bowiem niezasadne, a wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sporządzonej w innej sprawie, w innych okolicznościach sprawy dopuszczony być nie mógł ponieważ nie dotyczył przedmiotu rozpoznawanej sprawy.

W piśmie organu z dnia 12.09.2017 r. (k. 56) organ podniósł, że biegły przeczy definicjom normy PN-70/H- (...) tylko z tego względu, że obecnie ona już nie obowiązuje- biegły zdaniem organu pominął natomiast, że w literaturze przedmiotu w dalszym ciągu podnosi się, że norma ta zawiera najpełniejsze definicje rodzajowe kotłów z zastosowaniem czytelnego podziału- w związku czym w dalszym ciągu stosuje się do oceny charakterystyki kotłów. ZUS podkreślił także, że biegły nie wskazuje, kiedy norma została wycofana, a przede wszystkim czy obowiązywała w spornym okresie.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy z zakresu instalacji kanalizacyjnych i ciepłowniczych wskazał, że w opinii głównej zawarto treść świadcząca o analizie tej normy, a także podano termin, do którego obowiązywała. Przywołanie w opinii aktów prawnych, również aktualnie obowiązujących, ma na celu zobrazowanie pojęć związanych z określeniem nazewnictwa różnego rodzaju i typu kotłów mających zastosowanie do różnych celów. Brak aktów prawnych określających definicję kotłów przemysłowych, zarówno w okresie lat obejmujących przedmiot sprawy jak i obecnie świadczy, że nie ma potrzeby uściślenia nazwy i podziału na kotły przemysłowe i inne. Biegły podniósł także, że treść opinii zawiera analizę normy PN-70/H- (...), zostało jedynie zaznaczone, że norma ta jest nieaktualna gdyż już nie obowiązuje.

Z ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że w sądowym postępowaniu odwoławczym nie obowiązują ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym i możliwe jest ustalenie okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze również w oparciu o inne dowody niż zaświadczenia z zakładów pracy (uchwała SN z 21 września 1984 r., III UZP 48/84, Lex 14630 oraz uchwała SN z 10 marca 1984 r., III UZP 6/84, Lex 14625). Powyższe wynika także z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985

r., III UZP 5/85 (Lex nr 14635), w której SN stwierdził, że jeżeli odwołujący wykaże, że z powodu likwidacji zakładu pracy nie jest możliwe przedstawienie zaświadczenia z zakładu pracy, to może tę okoliczność dowodzić wszelkimi środkami dowodowymi, w tym dowodami z zeznań świadków. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98 (OSNP 2000/11/439, PiZS 1999/9/35, M.Prawn. 1999/12/9, OSNP-wkł. 1999/19/1, OSP 2002/2/26).

W ocenie Sądu wiarygodne zeznania świadków S. W. i I. A., które w spornym okresie pracowały razem z wnioskodawcą potwierdziły w sposób niebudzący wątpliwości okoliczności niezbędne do przyjęcia, że wnioskodawca Z. F. przez cały okres zatrudnienia w szkole Podstawowej w T. wykonywał pracę palacza c.o. Świadkowie potwierdzili, że wnioskodawca przez większość dnia przebywał w kotłowni, a prace konserwatora wykonywał wtedy, gdy nie był niezbędny przy wykonywaniu prac przy piecach przy czym należy zaznaczyć, że prace konserwatorskie były wykonywane w ramach dodatkowej umowy o pracę zawartej na 1/2 etatu.

Pracę palacza wnioskodawca wykonywał w ramach umowy o pracę podstawowej zawartej na cały etat. Bez znaczenia jest więc okoliczność, kiedy i które czynności były wykonywane. Istotne jest to, że praca palacza była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zeznaniom świadków nie sposób odmówić wiarygodności, gdyż są one bardzo zbieżne w swej treści i spójne ze stanowiskiem wnioskodawcy wyrażonym w odwołaniu oraz jego zeznaniach w charakterze strony.

W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżenia pozwanego organu rentowego co do prawidłowości wystawienia przez pracodawcę świadectw pracy w warunkach szczególnych są nieuzasadnione. Należy podkreślić, iż istotą jest charakter wykonywanej pracy, a nie nazwa stanowiska pracy, bądź też zapis, który nie jest dokładnym przeniesieniem treści przepisu. Przepisy resortowe nie mają mocy obowiązującej od 1.01.1999r., a wiążący jest zapis zawarty w wykazie A stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r.

Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 marca 2012 r., w sprawie I UK 403/11, źródłem prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach jest ustawa emerytalna i rozporządzenie z dnia 7.02.1983r. Nie jest nim natomiast zarządzenie resortowe, gdyż nie jest źródłem prawa, zgodnie z art. 87 Konstytucji RP. Wykazy resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia z 7.02.1983r. mają charakter informacyjny, techniczno - porządkujący, uściślający oraz mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej, stanowiąc podstawę domniemania faktycznego.

Zdaniem Sądu niewydanie przez zakład pracy pracownikowi w nim zatrudnionemu świadectwa pracy w szczególnych warunkach, nie może nieść za sobą ujemnych dla niego skutków w zakresie prawa do wcześniejszej emerytury. Wnioskodawca dowiódł przed Sądem, iż w spornych okresach wykonywał prace kwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach na podstawie zarządzenia resortowego i że prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Należy podkreślić, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 01.06.2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

W tym miejscu należy przy tym zauważyć, iż ubezpieczony jako strona faktycznie słabsza korzysta ze wzmożonej ochrony procesowej, którą gwarantują szczególne przepisy proceduralne dotyczące postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zawarte w dziale III rozdziały 1 i 3 kpc.

Według art. 473 kpc w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 kpc sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi.

W związku z powyższym, w przypadku braku świadectwa, o którym mowa w § 2 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia, czy też przy braku pełnych informacji z nim zawartych, okoliczność pracy w szczególnych warunkach, ubezpieczony może dowodzić wszelkimi innymi środkami dowodowymi.

Sąd podzielił w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego, a wyrażone chociażby w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 kwietnia 1999 r. (II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439, PiZS 1999/9/35, M.Prawn. 1999/12/9, OSNP-wkł. 1999/19/1, OSP 2002/2/26) czy w uchwale z 27.05.1985r. ( III UZP 5/85 ,LEX nr 14635), w której SN przyjął wprost, iż: „W postępowaniu odwoławczym przed radami nadzorczymi oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie jest dopuszczalne w postępowaniu przed organem rentowym”.

W związku z powyższym uznać należało, że w okresie zatrudnienia w Szkole Podstawowej w T. w okresie od 01.01.1981 r. do 31.12.1998 r. wnioskodawca w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Ze względu na fakt, iż udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w szkole Podstawowej T. wynosi ponad 15 lat nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w celu udowodnienia pozostałych spornych okresów, gdyż zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania świadczenia.

Mając to wszystko na względzie Sąd uznał, że Z. F. legitymuje się, co najmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i z tego tytułu spełnił przesłanki do uzyskania emerytury.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie 2 sentencji postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).